

NASZA SZKOŁA

ORGAN

POLSKICH TOWARZYSTW OŚWIATOWYCH I NAUCZYCIELSTWA PRYWATNYCH SZKÓŁ POLSKICH
W BRAZYLII.

Redaktor i Wydawca: KONSTANTY LECH.

Adres pocztowy: Brazil, Paraná, Curityba,
Praça Tiradentes 9 (sobrado).

Treść numeru 12-go:

- I. Dr. Wł. Rogowski. Co mamy do roboty?
Dokształcanie nauczycielstwa.
Ruchoma czytelnia «Naszej Szkoły».
Prenumerujcie «Naszą Szkołkę».
- II. Z życia towarzystw, szkół i nauczycieli.
- III. Korespondencja Redakcji.
- IV. Dodatek «Nasza Szkołka».



KURYTYBA

Skład główny w Księgarni «Curitybana» B. Miłoszewskiego i Ski
Rua Barão do Serro Azul 6.

**ZAPISUJCIE SIĘ
póki czas
na członków Polskiej
Spółki Handlowej.**

SOCIEDADE IMPORTADORA LIMITADA

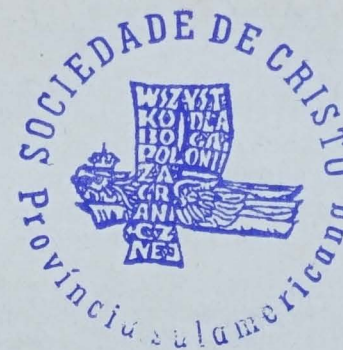
**wszelkie maszyny dla go-
spodarstwa rolnego domo-
wego etc.**

IMPORT Z POLSKI

Udział 5 tysięcy milrejsów w miesięcznych ratach. Każdy może być członkiem.

Żądajcie informacji wprost od firmy:

Curityba, Avenida Luiz Xavier 28.



DR. WŁADYSŁAW ROGOWSKI.

Co mamy do roboty?

(Dokończenie).

IX. Biblioteki wędrowne.

W poprzednich dwóch numerach «Naszej Szkoły» mówiliśmy o tem, co przyczynić się winno do utrwalenia i podniesienia pracy szkolnej, a więc: ustalenie praw szkoły i towarzystwa; udoskonalenie lokalu i sprzętu szkolnego; ustalenie i dopilnowanie frekwencji dzieci, oraz zaopatrzenie ich w jednakowe podręczniki; ustalenie planu lekcyjnego, który racjonalnie rozłoży program nauczania na cały czas trwania nauki szkolnej. Ażeby wszystko to lepiej wykonać, a tem samem zapewnić dzieciom większe korzyści z nauki szkolnej, nauczycielstwo winno pilnie pracować nad sobą. W tym celu powinno wiązać się w ogniska i w nich ułatwiać sobie samokształcenie w drodze samopomocy oraz — bez wyjątku zgłosić się do akcji przeszkalania nauczycielstwa, podjętej przez Sekretariat Delegacji Szkolnej. Plan tej akcji podaje obecny numer 5 (12) «Naszej Szkoły».

W pracy ognisk i w akcji przeszkalania nauczycielstwa olbrzymią usługę oddadzą biblioteki wędrowne i, tworzące się przy nich, biblioteki obwodowe, oraz uzupełniające się biblioteki okęgowe.

Całe nauczycielstwo powinno wpłynąć na powstanie największej liczby punktów biblioteki wędrownej a wysiłek nauczycielstwa w tym zakresie poparty będzie niewątpliwie przez wszystkich światłych ludzi.

X. Wyrabianie czytelnictwa.

Biblioteki wędrowne, obok ułatwienia pracy ognisk w akcji przeszkalania się nauczycielstwa, oddadzą nieocenioną usługę w zakresie pracy pozaszkolnej: organizacji młodzieży i kształcenia dorosłych.

Jeżeli nie chcemy, by młodzież nasza zbierała się dla najniższego rzędu rozrywek, opartych na pijaństwie, rozpucie, hazardzie i bójkach, to winniśmy dążyć, by młodzież ta skupiała się przy zagadnieniach kulturalnych.

Już w szkole wszczepić trzeba nałóg do czytania, bo on będzie tym kitem, który kleić będzie w grupy młodzież pozaszkolną.

Czytelnictwo uchroni od analfabetyzmu powrotnego, uchyli dziczenie i wyrodnienie, zachęci do myśli pożytecznych i do współżycia społecznego.

Harcerstwo, junactwo, czy «tiro», koło młodzieży samokształceniowe, teatryki amatorskie tem pewniej powstaną, utrzymają się i rozwiną, gdy będą oparte o nałóg czytania.

Biblioteka wędrowna dla wszystkich tych poczyną być niecią wiążącą i utrzymującą, bo księgozbiory te dostarczą fachowej dorady i pouczenia, ale dla biblioteki wędrownej grunt trzeba urobić w szkole.

Dziatwę szkolną powinno się zasypać książeczkami ciekawiającymi, pełnymi treści, w której lubuje się okres dzieciństwa i wczesnej młodości, by pociągnąć, przyzwyczaić do czytania i wytwarzania sobie przez książkę świata kultury i radości wewnętrznego życia, izolującego od złych, często, wpływów otoczenia.

Nasza diatwa ma prawo do udziału w spadku kulturalnym, pozostawionym przez dzieje narodu i państwa polskiego. Polacy, osiadli w kraju, czerpią z tej skarbnicy, mając udoskonalane szkoły, biblioteki, pomoce szkolne. Nas dzieli ocean i często zapomnienie. Krzywda nasza tylko uzasadnia prawa nasze do dobrodziejstw tego spadku. Powinniśmy się wszyscy upominać, by nam dano to, co nam do istnienia niezbędne.

Sekretariat Delegacji Szkolnej we własnym zakresie pragnie dać choć cząstkę zaspokojenia tej oczywistej i dla naszej przyszłości nieodłącznej potrzeby i z tą myślą wydaje i redaguje «Naszą Szkołę». Jest ona zwiastunem budzenia się myśli o celu szkoły, o przyszłości tych, co w szkole się nauczyli początków, o potrzebie planowej akcji cywilizacyjnej przez czytelnictwo. «Nasza Szkoła» jest pierwszym krokiem mobilizowania dzieci do armji czytelników.

Z tego też powodu, nauczyciel i każdy inteligent, który wogóle rozważa zagadnienia społeczne, winien poprzeć nasz wysiłek wydawniczy, a równocześnie wpłynąć, by wysiłek ten osiągnął cel przez dotarcie «Naszej Szkołki» do rąk każdego dziecka polskiego.

Niech nauczycielstwo pilnie czuwa nad tem, by każde dziecko było prenumeratorem tego pisemka, by diatwa czytała «Naszą Szkołę», opanowywała zagadnienia w niej po-

stawione i przesyłała do redakcji swoje poglądy, myśli i wypracowania.

XI. Organizowanie życia towarzysko-społecznego.

Przyglądając się tutejszym stosunkom i formom życia, dochodzę do przekonania, że w zakresie życia kulturalno-oświatowego pozaszkolnego najwięcej da się zrobić poza czytelnictwem przez teatry amatorskie. Jeżeli nauczyciel znać będzie literaturę, zawartą w biblioteczkach wędrownych i zechce rozgadać się ze swemi czytelnikami, to podtrzyma i rozwinię zamilowanie do myślenia i samokształcenia, a na tej drodze do obcowania towarzyskiego, w którym musi przodować.

Najłatwiej będzie zawiązać to zbliżenie towarzyskie przez organizowanie teatrów amatorskich, których potrzebę poprą towarzystwa szkolne ze względu na chroniczne i powszechne braki kasowe. Amatorzy znajdą się zawsze, byleby dobrze umiejętnie sztuczki, a frekwencja ich będzie wzorowa, jeżeli organizator będzie umiał trzymać niejatywę w ręku, da, obok zrozumienia rzeczy, dużo zapału i życia, a nadto pamiętać będzie o tem, by amatorzy wyszli z każdej próby zadowoleni. Dobrze jest próby te urozmaicać zabawami towarzyskimi i tańcami, z warunkiem, że obowiązywać tu muszą ściśle przestrzegane ramy programowe.

Omawiając sztukę, wybraną do grania, dobrze jest pogłębiać charakterystykę osób i treści i przy tej okazji podsuwać stosowną literaturę i tak pomału wciągać w myślenie i chęć zastanawiania się nad tematami poważnemi i społecznymi. Im one bliższe będą zagadnień życia lokalnego, tem pewniejszy wynik usiłowań i zabiegów.

Wydaje mi się, że to jest najracjonalniejsza droga do uspołecznienia trwałego.

XII. Wielkie zadania przyszłości.

Gdy ogół nauczycielstwa przejdzie cykl przeszkolenia, gdy nabierze zupełnej swobody w orjentowaniu się w puszczy i płatowisku myśli ludzkich, zawartych w księgach, w gęstwinie stokroć bardziej zawilej niż ta żywa, otaczającej przyrody; gdy wysiłek zbiorowy w ciągu lat paru zgromadzi tu znaczne zapasy książek praktycznych, gdy współdziałanie nauczycielstwa i towarzystw szkolnych wytworzy mocną, spoiłą organizację, wówczas otworzą się szerokie horyzonty dla działalności społeczno-kulturalnej.

Nauczyciel, bogaty umiejętnościami, oparty o księgozbiory i organizację z nim współdziałającą, informującą i zaopatrującą w środki i wiadomości, stać się powinien przodownikiem

gromady w jej poczynaniach społecznych, jej doradcą i rzecznikiem.

By móc dla tego obywatelskiego celu wykorzystać w przyszłości wiedzę i społeczne środki, winien nauczyciel, jak najserdeczniej zbliżyć się z ludnością naszą, starać się ją wyrozumieć, nieomal przeczuć w jej aspiracjach i dążeniach, tających się pod grubą powłoką zaprawy życiowej, narzuconej przez warunki, okrywającej niespożytego ducha, co zdolny jest odradzać wielką kulturalną tradycję narodową, chociaż jej posiadacz tego ducha nie znał w ojczyźnie starej, a do której tęskni i której pragnie w ojczyźnie nowej, nie umiąc tego nazwać, ani wyrazić.

Z tego gruntu rosną kościoły, szkoły, towarzystwa, a wykwitnie cała polskość kulturalna, gdy tej tęsknocie ducha do właściwego mu kulturalnego materializowania się spłoną serca w ofierze.



Dokształcanie nauczycielstwa

Wielu już dziś pracujących nauczycieli, słysząc i czytając jakie przygotowanie otrzymuje i jak pracuje nad sobą bezustannie nauczycielstwo innych krajów, a jednocześnie pragnąc podnieść szkołę polską i możliwie ulepszyć w niej nauczanie — pragnie się w dalszym ciągu dokształcać, oraz zdobyć choć minimalne przygotowanie z zakresu pedagogiki.

Pragnąc przyjąć z pomocą tym nauczycielom, Sekretariat Delegacji Szkolnej opracował, w myśl «Planu Współpracy» (Patrz Nr. 1 (8) «Naszej Szkoły») program dokształcania nauczycieli, wybrał stosowne podręczniki, oraz zorganizuje w odpowiednim czasie szereg kursów wakacyjnych, na których nauczycielstwo uzupełni wiadomości zdobyte samodzielnie, oraz dostanie wskazówki, jak należy w dalszym ciągu pracować.

*

Program samodzielnej pracy obejmuje trzy okresy:

- 1) przygotowanie do początkowego kursu wakacyjnego.
- 2) Przygotowanie do końcowego kursu wakacyjnego.
- 3) Przygotowanie do egzaminu ostatecznego.

Przygotowanie do każdego kursu trwa przez 1 rok szkolny, tak że czas całego przeszkolenia wynosi, poza 1 rokiem przygotowania na kurs początkowy, 2 lata.

*

Program przeszkolenia obejmuje następujące przedmioty: 1) język polski, 2) naukę o Polsce (historja i geografja Polski), 3) matematykę, 4) pedagogikę.

Na każdym kursie organizowane będą nadto wykłady religji, oraz języka i przedmiotów brazylijskich, dla tych, którzy chcą uzupełniać swe wiadomości w tym zakresie, albo zdobyć potrzebne świadectwa.

*

Tym, którzy gruntownie przerobią kurs i złożą egzaminy ostateczne, zostaną wydane odpowiednie świadectwa, określające dokładnie przygotowanie nauczyciela do zawodu.

Wtedy nauczycielstwo będzie mogło przystąpić do wysiłków nad wywalceniem sobie znośnej egzystencji, nad zabezpieczeniem sobie przyszłości.

*

Poniżej podajemy szczegółowy program przeszkolenia, oraz wykaz potrzebnych do tego podręczników.

Nauczyciele, pragnący się kształcić, zechcą do 1 sierpnia b. r. nadesłać pod adresem «Naszej Szkoły» zawiadomienie na który kurs chcą się przygotowywać i jakie podręczniki pragnęliby nabyć. Sekretariat Delegacji Szkolnej, po otrzymaniu pieniędzy, podręczniki sprowadzi, a jednocześnie, wysyłając instruktorów do ognisk nauczycielskich, ułatwi nauczycielstwu pracę nad sobą.

Terminy organizowania poszczególnych kursów ustalone zostaną później, zależnie od terminów wakacyj, sprowadzenia potrzebnych podręczników, przerobienia odpowiedniej pracy przygotowawczej przez nauczycielstwo, możliwości finansowych i t. p.

PROGRAM PRZESZKOLENIA NAUCZYCIELSTWA.

- I. Co należy poznać, ażeby się dostać na kurs początkowy.

1. Z języka polskiego.

Przeczytać przynajmniej po jednej książce następujących pisarzy: Mickiewicza, Kraszewskiego, Sienkiewicza i Reymonta, albo kilka książek jednego z wymienionych autorów. Najlepiej nadają się następujące książki: «Pan Tadeusz» Mickiewicza, «Stara Baśń» i «Matka Królów» Kraszewskiego, «Ogniem i Mieczem», «Potop», «Pan Wołodyjowski» i «Krzyżacy» Sienkiewicza, «Z ziemi Chełmskiej» Reymonta.

Jest bardzo pożądane, żeby nauczyciel przed kursem początkowym przeczytał wszystkie wymienione książki i wiele innych, których mu dostarczą biblioteczki wędrowne.

2. Z nauki o Polsce.

Przerobić z mapą w rękę jakikolwiek podręcznik do historii i jakikolwiek do geografii Polski.

Mapki Polski Romera i Szumańskiego wysyła nauczycielom bezpłatnie, po nadesłaniu adresu, Sekretariat Delegacji Szkolnej. Do historii najlepiej się nadaje «Historja Polski — wykłady popularne» Smoleńskiego, do geografii «Geografja Polski dla Szkoły Powszechnej» Radlińskiego.

3. Z matematyki.

Przerobić gruntownie 4 działana na liczbach całkowitych. Najlepszy podręcznik do tego to «Arytmetyka» Sierżputowskiego część I i II dla III i IV roku nauczania.

4. Z pedagogiki.

Posiadać przynajmniej roczną praktykę pedagogiczną w jakiejkolwiek polskiej szkole.

II. Co należy przerobić, ażeby się dostać na kurs końcowy.

1. Z języka polskiego.

a) Przerobić gruntownie »Gramatykę obrazkową« Wł. Weychert-Szymanowskiej cz. I, II, III i IV.

b) Przerobić gruntownie »Pisownię języka polskiego« Bronisława Malanowskiego cz. I i II.

c) Przeczytać, jeżeli dotychczas nieznane, »Pana Tadeusza« Mickiewicza, »Lillę Wenedę« Słowackiego, »Dziecię starego miasta« Kraszewskiego, »Ogniem i mieczem«, »Potop«, »Pana Wołodyjowskiego«, »Janka Muzykanta«, »Latarnika« i »Krzyżaków« Sienkiewicza, »Rok 1794«, »Nil Desperandum«, »Insurekcję« Reymonta i »Uciekła mi przepióreczka« Żeromskiego.

2. Z nauki o Polsce.

Przerobić z mapą w rękę:

a) »Dzieje Polski w obrazach« Julji Kisielewskiej — do Powstania Listopadowego 1830 r.

b) Geografję Polski, Radlińskiego.

c) Napisać na podstawie wymienionych książek następujące referaty:

1. Walki Polskie z Niemcami w ciągu dziejów.

2. Podział na dzielnice i zjednoczenie Polski.

3. Polska przedmurzem Chrześcijaństwa.

3. Z matematyki.

Przerobić gruntownie »Arytmetykę« Sierżputowskiego II i III część dla IV i V roku nauczania.

4. Z pedagogiki.

a) Przerobić gruntownie »Praktyczne wskazówki metodyczne dla szkół polskich w Brazylii« K. Lecha, drukowane stale w »Naszej Szkole« w dziale »Praktyka szkolna«.

Uwaga: Wskazówki te ukaza się w osobnem wydaniu na początku 1927 r.

b) Napisać protokoły pięciu lekcji praktycznych przeprowadzonych w swej szkole z różnych przedmiotów i w różnych klasach.

III. Co trzeba przygotować, ażeby złożyć ostateczny egzamin nauczycielski.

1. Z języka polskiego.

a) Powtórzyć gruntownie program z lat poprzednich.

b) Przerobić »Dzieje literatury polskiej« Konstantego Wojciechowskiego.

c) Przeczytać, prócz wyliczonych wcześniej »Wiesława« Brodzińskiego, »Grażynę« Mickiewicza, »Ojca zadżumionych« Słowackiego, »Quo Vadis« Sienkiewicza, »Nad Niemnem« Orzeszkowej, »Wierną Rzekę« Żeromskiego i »Chłopów« Reymonta.

2. Z nauki o Polsce.

a) Przerobić »Dzieje Polski w obrazach« Julji Kisielewskiej do końca.

b) Powtórzyć geografję Polski.

c) Napisać referat: »Walki Polski o niepodległość«.

2. Z matematyki.

Przerobić »Arytmetykę« Sierżputowskiego cz. IV.

4. Z pedagogiki.

a) Powtórzyć program z roku poprzedniego i zastanowić się nad możliwością zastosowania tego programu w szkołach polskich w Brazylii.

b) Przerobić gruntownie »Metodykę pierwszych lat nauczania« Ludwiki Jeleńskiej.

Pomoc biblioteczek ruchomych w samokształceniu nauczycieli.

Program powyższy obejmuje przeczytanie wielu książek z zakresu literatury pięknej. Zakup tych książek dla każdego z nauczycieli byłby zbyt kosztowny. Książki te Sekretariat Delegacji Szkolnej sprowadzi do bibliotek okręgowych w tych miejscowościach, gdzie powstanie przynajmniej 5 bibliotek ruchomych. Na zakup bibliotek okręgowych przeznacza się 20% ze złożonych pieniędzy na biblioteki ruchome, a pozatem część otrzymanych darów.

W interesie własnym nauczycielstwa leży zorganizować w swej okolicy jaknajwięcej biblioteczek ruchomych.

Jakie książki będą nauczyciele musieli zakupić.

Jednak podręczniki do samokształcenia będą jednak musieli nauczyciele zakupić prywatnie.

Niżej podajemy wykaz podręczników na poszczególne lata samokształcenia i ich przypuszczalne ceny w milrejsach.

Na kurs początkowy:

1. Historia Polski Smoleńskiego	4\$000
2. Geografia Polski Radlińskiego	2\$000
3. Arytmetyka Sierzputowskiego cz. I	1\$500
4. „ „ „ II	2\$000

Na kurs końcowy:

1. Gramatyka obrazkowa Szymańskiej I, II, III, IV	5\$000
2. Pisownia języka polskiego Malanowski cz. I i II	
3. Dzieje Polski w obrazach Julji Kisielewskiej.	5\$000
4. Arytmetyka Sierzputowskiego cz. III	2\$500
5. Wskazówki metodyczne K. Lecha	2\$000

Do egzaminu:

1. Dzieje literatury polskiej Kostantego Wojcióchowskiego	8\$000
2. Arytmetyka Sierzputowskiego cz. IV	3\$000
3. Metodyka pierwszych lat nauczania Ludwiki Jeleńskiej	6\$000

Książki powyższe sprowadzi z Polski Sekretariat Delegacji Szkolnej dla tych nauczycieli, którzy nadesłali zgłoszenie do przeszkolenia, zamówienie na książki i pieniądze według powyższego wykazu.

Czy są nam w pracy potrzebne ogniska nauczycielskie.

Jak widzimy z powyższego programu czeka nas nauczycieli poważna i wielka praca. Od wyników tej pracy zależy w wielkiej mierze los naszego szkolnictwa. Obowiązkiem każdego nauczyciela jest stanąć do tej pracy, dla dobra swego, a przede wszystkim dla dobra szkoły.

Praca ta jest ciężka, tem cięższa, że trzeba się uczyć samodzielnie.

W szkole trudniejsze rzeczy tłumaczy nauczyciel, w szkole samokształceniowej trzeba trudności pokonać samemu, trzeba wszystko znaleźć w dobrej książce. Często się jednak zdarza, że samouk nie może sobie dać rady z pewnem trudniejszym zagadnieniem. Takie trudniejsze rzeczy będziemy oma-

rza, że samouk nie może sobie dać rady z pewnem trudniejszym zagadnieniem. Takie trudniejsze rzeczy będziemy omawiać na posiedzeniach ognisk nauczycielskich, na które będą prawie zawsze przyjeżdżać instruktorzy.

A więc organizujemy się w Ogniska, zakładamy biblioteczki wędrownie i pracujemy usilnie nad dokształcaniem się, gdyż w tem leży nasza i naszej szkoły przyszłość.

Sekretariat Delegacji Szkolnej.



Ruchoma czytelnia «Naszej Szkoły».

Redakcja «Naszej Szkoły» otrzymuje z Polski następujące czasopisma: Miesięcznik Pedagogiczny, Ruch Pedagogiczny, Przegląd Pedagogiczny, Głos Nauczycielski, Polska Oświata Pozaszkolna, Szkoła Powszechna, Teatr Ludowy, Nauka i Szkoła, Wychowanie Fizyczne, Harcmistrz, Harcerz, Stadjon, Drużyna, Spółnota, Rzeczpospolita Spółdzielcza, Młodzież Polska Czerwonego Krzyża, Płomyk, Iskry, W Słońcu, Mały Świątek, Młoda Polska, Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży, Przyjaciół Młodzieży, Wiadomości Literackie, Ogrodnik, Wiedza i Życie, Wychodźca, Gazeta Świąteczna i inne.

Pragnąc udostępnić naszym Czytelnikom, a przede wszystkim Nauczycielstwu kosztowne z tych wydawnictw «Nasza Szkoła» organizuje «Ruchomą Czytelnię» pism polskich.

Organizacja czytelnia będzie wyglądała następująco:

Redakcja «Naszej Szkoły» będzie wysyłać co miesiąc paczkę pism do najbliższego punktu. Stamtąd, po przeczytaniu, wyślą pisma do punktu następnego, tamci znów do następnego i tak paczka, obszedłszy szereg punktów, wróci po pewnym czasie do Redakcji.

Wprawdzie do wielu punktów pisma przyjdą dość późno, ale ponieważ to pisma w większości naukowe, niewiele stracą na aktualności.

«Nasza Szkoła» będzie wysyłać pisma tylko do tych punktów, gdzie znajdzie się przynajmniej pięciu prenumeratorów «Naszej Szkoły», albo 20 prenumeratorów «Naszej Szkołki». Miejscowości, któreby chciały otrzymać pisma, zechcą nadesłać list 1) z zawiadomieniem na czyje nazwisko paczki wysyłać, 2) z wyliczeniem odpowiedniej ilości prenumeratorów «Naszej Szkoły» czy «Naszej Szkołki», 3) z zobowiązaniem przestrzegania regulaminu «Ruchomej Czytelni Naszej Szkoły», który zamieszczamy poniżej.

Regulamin «Ruchomej Czytelni Naszej Szkoły».

1. Do każdej paczki pism będzie dołączona lista, zawierająca wykaz pism, kolejny wykaz miejscowości, gdzie należy paczkę przesyłać, oraz miejsce na uwagi czytelnika.

2. Otrzymujący paczkę z pismami winien według załączonej listy sprawdzić czy są wszystkie pisma, jeżeli czegoś brak, to na odwrotnej stronie listy zanotować, po przeczytaniu wpisać odpowiedzi na załączone pytania, dobrze zapakować i wysłać jako rejestrowaną przesyłkę («Impreso - registro») do następnej miejscowości, wskazanej na liście.

3. Paczkę wolno trzymać najwyżej 2 tygodnie w jednej miejscowości. Po odesłaniu paczki do następnej miejscowości należy nadesłać do Redakcji «Naszej Szkoły» zawiadomienie gdzie i kiedy paczka poszła.

5. Nie należy ani jednego pisma zatrzymać. Wszystko powinno niezniszczone obejść wszystkie punkty i powrócić do Redakcji

5. W razie nieprzestrzegania niniejszego regulaminu przez którąkolwiek miejscowość dalsza wysyłka pism zostanie jej natychmiast przerwana.

Tymczasem Redakcja będzie wysyłać pisma do następujących miejscowości: p. Leon Salata w Papagaios Novos — Palmeira, p. Wład. Bukowski — Ponta Grossa, p. Witold Cieński — Marechal Malet, p. Władysław Szlachta — Rio Claro, p. Zenon Kubiak — Paulo Frontin, p. Ludwik Rodacki — São Matheus, p. Kazimierz Chociaj — Tres Barras.

Do innych miejscowości wyślemy po nadesłaniu zgłoszeń.

Redakcja «Naszej Szkoły».



Rodzice, nauczyciele, wychowawcy!

Zaprenumerujcie dla swych dzieci «Naszą Szkołkę»!

Dopiero rozpoczęliśmy wydawnictwo, a już do Redakcji nadchodzi dziesiątki listów, zapytań, artykułów, wierszyków, pisanych przez naszych młodych czytelników. Niejeden nauczyciel, który dawniej nie mógł w żaden sposób dzieci zainteresować ortografią, sposobem pisania listów, wypracowań, dziś nie może nastarczyć odpowiadać na pytania dzieci, które chcą napisać list, lub artykuł do Redakcji i nie wiedzą, jak to zrobić.

Tylko przez pismo dla dzieci zainteresujemy je nauką języka polskiego, historią Polski, nauką o dalekiej Polsce.

Nauczyciele! dopilnujcie, żeby wszystkie wasze starsze dzieci, od trzeciego oddziału wzwyż, prenumerowały «Naszą Szkołkę». Dopilnujcie, żeby dzieci wysyłały do Redakcji jak najwięcej własnych prac, rozwiązań zagadek, szarad, żeby opisywały swe życie w szkole i w domu, żeby nadsyłały fotografie szkół, wycieczek, ćwiczeń gimnastycznych.

Lepsze prace poprawimy i umiścimy, lepsze fotografie też wydrukujemy, a gorszym odpowiemy w piśmie, zachęcimy do pracy. Dziecko, jak zobaczy swoje nazwisko w druku, zachęci się do pracy i być może, znacznie więcej skorzysta w szkole. Jeżeli nie chcemy, żeby dzieci, kończące szkołę, wpadały w powrotny analfabetyzm, zachęcajmy je do czytania i do prenumerowania «Naszej Szkołki».

Przez «Naszą Szkołkę» pragniemy także zorganizować dokształcanie dziatwy, kończącej szkołę.

Dziś się borykamy z trudnościami finansowymi. Jeżeli zdobędziemy więcej prenumeratorów, jeżeli nasi czytelnicy uiszcza swe długie, jeżeli nauczycielstwo i wszyscy światli rodacy poprą nasze wysiłki, to wtedy poziom pisma się podniesie, damy artykuły ze wszystkich dziedzin, damy dużo ilustracji, zaspokoimy wszelkie wymagania.

W tej chwili robimy co możemy i czekamy na pomoc

Redakcja.



Z życia towarzystw, szkół i nauczycieli.

Ogniska nauczycielskie.

W myśl planu współpracy, ustalonego na wakacyjnych zjazdach «Związku» i «Kółka», powstaje w bieżącym roku szereg ognisk wspólnych, do których zapisują się nauczyciele, należący do obu organizacyj i nie należący nigdzie.

Nauczyciele ci zbierają się w ogniskach raz na miesiąc, gdzieindziej raz na dwa, lub nawet trzy miesiące (zależnie od rozległości ogniska) dla wspólnego omówienia, jak należy przerabiać samodzielnie program dokształcania się, jak się zaopatrywać w podręczniki, jak i gdzie organizować biblioteki ruchome, jak zabezpieczyć sobie znośną egzystencję, jak myśleć o zabezpieczeniu przyszłości i t. d.

Na zebrania te przyjeżdżają prawie zawsze organizatorzy dla dorady i pomocy.

Dotychczas zostały zorganizowane ogniska w następujących miejscowościach: 1) w Marechal Mallet, 2) w Iraty, 3) w Rio Claro, 4) w São Matheus, 5) w Araukarji.

Organizują się obecnie: 1 nowe ognisko na Cruz Machado, 1 w Contendzie, 1 w Papagaios Novos i jedno w Tres Barras.

Nauczyciele, należący do ogniska w Araukarji, postanowili na zjeździe w dniu 23 kwietnia b. r. przerobić gruntownie w ciągu dwu najbliższych miesięcy wskazówki metodyczne ogólne i wskazówki do nauczania języka polskiego w I oddziale, wydrukowane dotychczas w «Naszej Szkole». Jako pracę piśmienną postanowili wszyscy nadesłać do Redakcji odpowiedzi na Konkurs Nr. 1, ogłoszony w numerze marcowym «Naszej Szkoły».

Pozatem postanowili zebrać w miejscowościach, w których pracują, po 120\$000 na biblioteki ruchome.

Biblioteki ruchome.

Dotychczas złożyły po 120\$000 na biblioteki ruchome następujące miejscowości: Roxo Roiz, Iraty - Skochinias, São Matheus, Cruz Machado «Rolnik», Rio Claro (3), Vera Guarany - Subsedy — z okręgu malletańskiego, oraz Contenda, Campina, Rio Verde a Cima i Costeira, — z okręgu kurytybskiego.

Zbierają już pieniądze na biblioteczki 4 nowe punkty w okręgu malletańskim i 4 w kurytybskim.

Sekretariat Delegacji Szkolnej wysłał do Warszawy zamówienie na 12 kompletów bibliotek ruchomych. W najbliższej przyszłości wysle nowe zamówienia.

— Tow. Bibliotek Wychodźczych imienia s. p. Okołowicza w Warszawie zawiadomiło o wysłaniu do Brazylii drugiej skrzyni książek. O użyciu książek podamy wiadomość w «Naszej Szkole». Skrzynia pierwsza jest w Pelotas—Rio Grande do Sul.

— Tow. Emigracyjne w Warszawie nadesłało odczyty na rocznicę Styczniową i Majową. Odczyty styczniowe przyszły w lutym. Czekały następnego roku. Majowe zostały doręczone większym towarzystwom w Paranie i Sta. Catharinie przed obchodem.

Tow. Średniej Szkoły Polskiej im. M. Kopernika w Marechal Mallet.

Wobec braku funduszy na wykończenie egzystującego już przy szkole internatu dla chłopców, Zarząd Towarzystwa tejsze szkoły na posiedzeniu w dniu 8 kwietnia b. r. upoważnił członka zarządu ob. Tomasza Łopacińskiego do zbierania

na powyższy cel dobrowolnych ofiar i składek, poruczając jednocześnie prezesowi zarządu opublikowanie powyższej decyzji w miejscowych pismach polskich.

Dr. Al. Kochański.

W salach wykładowych, internackich i innych ubikacjach Szkoły Średniej w Marechal Mallet zostało od dnia 25/V wprowadzone elektryczne oświetlenie. Koszta instalacji zostały częściowo pokryte przez kilku członków Zarządu, świadomych tego, że odpowiednie oświetlenie sal, w których młodzież pracuje, ma dla higieny tej pracy wprost ogromne znaczenie.

Rozbudowującej się stale Szkole Malletańskiej Sekretariat Delegacji Szkolnej przesyła serdeczne życzenia dalszego rozwoju.

Pojednali się.

W miejscowości Lageado Andrea Rio de Peixe, kol. Erechim, w stanie Rio Grande do Sul od 10 lat trwa nauczanie szkolne. Skutkiem nieporozumień wysiłki szkolne zostały rozbite i powstały 2 szkółki, mieszczące się w 2 kapliczkach, odległych od siebie o 1 kilometr.

Dwukrotny pobyt tam wysłannika Delegacji Szkolnej w dniach 12 i 13 listopada r. 1925 spowodował przybycie poważniejszych stron, przekonanie się, że nie stoi na przeszkodzie do wspólnej i zgodnej pracy i wybór komisji, która miała ustalić układ wzajemny, wyłonić wspólne towarzystwo szkolne i wybrać zarząd.

W miejscowości tej mieszkają mądrzy i spokojni ludzie, szybko porozumieli się i ustalili, że tylko zgoda i współdziałanie mogą przynieść korzyści dla wszystkich. I oto w Lageado Andrea powstało wspólne towarzystwo szkolne, a na jego czele stanęli p.p. Konstanty Tomkiel — prezes, Michał Czarnobaj — vice prezes, Antoni Motkowski — skarbnik, Szymon Czarnobaj — sekretarz.

Ustępstwem, zgodą, współdziałaniem będziemy silni, dostojni i zdolni do wznoszenia się ku poziomowi cywilizacji i kultury świata. W sporach i kłótniach, rozsypimy się, jak piasek i obrzudniemy ludziom i sobie.

Pięknym czynom — cześć!

Ks. Konstanty Zajkowski, wybitny działacz społeczny, proboszcz przepięknego São Feliciano w Rio Grande do Sul, wraz z dzielną, zgodną i tak świetnie zorganizowaną kolonją, obchodził wielkie święto swego patriotycznego dzieła. Odbył się pierwszy wielki popis militarno-szkolny hufca wojskowego São Feliciano, w wyniku którego panny tej kolonii doręczyły naszym miłym wojakom dyplomy, stwierdzające odbycie przeszkolenia wojskowego i zwalnijace od służby w armji regu-

larnej. Obecni egzaminatorzy, delegowani przez władze naczelne oficerowie brazylijskiej armii czynnej, wyrazili pełne uznanie dziarskiemu hufcowi, który wykazał przygotowanie umysłowe, świetną sprawność wojskową i radował oczy postawą w przemarszach, przy dźwiękach własnej orkiestry.

Wiadomość tę podajemy, by uczcić zasługę ks. Konstantego Zajkowskiego, mądrych obywateli-rodziców i dzielnych naszych żołnierzyków, co pielęgnują ducha pradawnej tradycji rodowej, by służyć czynnie prawdzie i dobru. Wiadomość tę jednak podajemy i po to, by wzór podać do naśladowania i zachęcić innych do czynu. Hej! Tyłu was tu wszędzie! Cemu śpicie, na co czekacie? Posłuchajcie: dudni ziemia i w złoły róg grają na starą nutę od São Feliciano!

Dr. Wł. Rogowski.

Szkoła Anioła Stróża w Papagaios Novos.

Szkoła ta istnieje 12 lat. W tym czasie uczęszczało do niej średnio 20 do 25 dzieci. Uczyło tu już kilku nauczycieli gdyż ciągle zachodziły zmiany z powodu marnej frekwencji. Opłata była od dziecka. Jak to zazwyczaj bywa na kolonji dziecko chodziło 8 lub 9 miesięcy do szkoły, a potem przedstawiało, więc nauczyciel nie mógł siedzieć i musiał ruszać dalej.

Ja już trzeci rok uczę na kolonji Maciel w P. Novos. Koloniści są bardzo przychylni do mnie i zajmują się szczerze sprawami szkolnymi. Na mieszkanie mam dwa pokoje i kuchnię, wszystko oszklone. Są dwie sale do nauki, obie oszklone i obielone. W jednej uczę ja II, III, IV i V oddział, a w drugiej I i II oddział uczy p. Franciszek Wątroba. Sala dla I i II oddziału została wybudowana w 1925 roku z powodu, iż dzieci przybywa rok—rocznie.

W pierwszym roku miałem 94 dzieci i uczyłem sam. W drugim roku miałem już pomocnika i uczęszczało 105 dzieci. Obecnie mamy 115 dzieci. Opłata od dzieci jest ustanowiona następująca: za 1 dziecko płaci się 50\$000, za dwoje 65\$000, za troje 75\$000, za czworo 85\$000; dzieci z innych kolonji płacą 10\$000 drożej. Opłatę ustanowioną nie płaci się ratami, lecz wszystko zgóry.

Frekwencja dzieci w tych 3 latach jest bardzo dobra. Pensja nauczyciela w pierwszych latach była 90\$000, lub 100\$000, obecnie p.p. koloniści płacą 300\$000 miesięcznie, a rząd daje subwencji 255\$000. Sprawami szkolnymi zajmuje się Komitet Szkolny: odbiera pieniądze od rodziców za dzieci i wypłaca nauczyciela. Subwencję odbieramy sami. Oprócz pensji chętnie pp. koloniści wspomagają materialnie, jak np. przynoszą chleb, mleko, kury, masło i t. p. Za to wszystko chętnie im się odwdzięczam, pomagam i radzę w każdej potrzebie.

Po ukończeniu kursów wakacyjnych porobiłem różne ulepszenia w szkole, i obecnie pracuję nad podźwignięciem towarzystwa, które upadło trzy lata temu. Obecnie już prawie stoi na nogach — zmartwychwstało.

Leon Sałata.

Tow. Szkoły Ludowej im. Józefa Piłsudskiego w Kurytybie

nareszcie zakupiło dom przy ulicy Colombo Nr. 16 za sumę 40.000\$000. Obecnie przeprowadza się gruntowny remont. Dom, przeznaczony na szkołę ma 18 metrów długości i 8 metrów szerokości. Trzy domy, należące do tejże posiadłości (jeden z nich murowany) w razie potrzeby będą przeznaczone na internat dla chłopców zamiejscowych.

W miesiącu bieżącym szkołę przeprowadzamy do nowego budynku.

J. St. Psych.

Nowa Szkoła Sióstr Rodziny Marji w Kurytybie.

Zgromadzenie W. S. S. Rodziny Marji, posiada dotychczas 10 szkół polskich w Paranie i jedną w Rio Grande, z których największą w Kurytybie, przy ul. Aquidadam. Obecnie zamierza postawić drugą polską szkołę w Kurytybie, licząc naturalnie na zyczliwość i poparcie rodaków.

Szkoła ta będzie miała 31 mtr. długości i 13 mtr. szerokości, a mieścić się będzie przy ul. Paulo Gomes, róg ul. Barroso. Poświęcenie kamienia węgielnego tej nowej szkoły odbędzie się 15 sierpnia, w rocznicę 20 letnią objęcia szkoły polskiej w Kurytybie, a poświęcenie gmachu w trzecią niedzielę stycznia przyszłego roku, w dzień Najśw. Rodziny.

Szkoła ta będzie wielką wygodą dla tych dzieci, które mieszkają przy Alto de S. Francisco, America, Assunguy, Graciosa, Cabral, Alm i za cmentarzem, skąd dzieci dotychczas mają bardzo daleko, a droga przez miasto dla małych dzieci jest dzisiaj dość niebezpieczną. Szkoła będzie posiadała tymczasem tylko klasy początkowe dla małych dzieci,

Ks. St. Trzebiatowski.

Z Tow. Władysława Reymonta.

W dniu 28 maja b. r. «Registro de Titulos i Documentos» w Kurytybie zatwierdziło statut nowego towarzystwa szkolnego im. Władysława Reymonta w Kontendzie.

Tow. Wł. Reymonta zamierza budować nowy lokal szkolny. Obecnie zbiera się fundusze i zakupuje materiał budowlany. Dom stanie prawdopodobnie w najbliższych miesiącach.

Obecnie szkoła się mieści w domu wynajętym.

KORESPONDENCJA REDAKCJI.



— Od bieżącego numeru zmniejszamy objętość «Naszej Szkoły», powiększając za to «Naszą Szkołkę». «Nasza Szkoła» będzie powoli przechodzić na pismo prawie wyłącznie fachowe oświatowo-pedagogiczne, natomiast «Nasza Szkołka» powiększy się znacznie i będzie zamieszczała popularne artykuły z rozmaitych dziedzin wiedzy, bogaty dział wiadomości aktualnych, utwory interesujące młodzież i dzieci, szarady, zagadki, zadania, rebusy, artykułiki nadesłane przez dzieci i t. d.

— Termin nadsyłania odpowiedzi na Konkurs Nr. 1 «Naszej Szkoły» został przedłużony do 1 sierpnia, żeby dać czas ogniskom nauczycielskim do omówienia tej sprawy i nakłonienia członków do wzięcia udziału w Konkursie.

— Panów Przedstawicieli «Naszej Szkoły» usilnie prosimy o zebranie i nadesłanie prenumerat w swej okolicy za rok 1926, a od tych prenumeratorów, którzy do dziś nie zapłacili, i za rok 1925.

— Podajemy niniejszem cenę książki «Pisownia języka polskiego» Br. Malanowskiego, opuszczoną omyłkowo w artykule «Kształcenie nauczycieli». Książka ta kosztuje 2\$000.

NADSYŁAJCIE PRENUMERATE.

Od Administracji:

Wszelkie listy w sprawie administracji należy kierować pod adresem Redakcji. Redakcja i Administracja czynne są codziennie od godziny 1 do 3 p. p. Praça Tiradentes Nr. 9, (sobrado) Curityba.

Prenumerata za rok 1925 wynosi 4\$000. Na rok 1926: zgóry 10\$000, zdołu 12\$000. Półrocznie: zgóry 5\$000, zdołu 6\$000. Cena pojedynczego numeru 1\$000. Prenumerata rozumie się wraz z dodatkiem «Nasza Szkołka».

Cena ogłoszeń: Cała strona jednorazowo 20\$000, pół — 12\$000, ćwierć — 7\$000. Rocznie 10 razy drożej, półrocznie 5 razy.

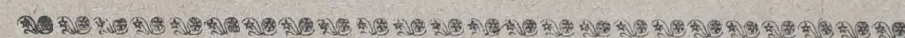
Ogłoszenia o poszukiwaniu posad, lub nauczycieli umieszczamy bezpłatnie.

ZEBRANIA I ZJAZDY.

— W dniu 24 czerwca odbędzie się w Marechal Mallet posiedzenie Zarządu Związku Nauczycieli.

— W dniu 24 czerwca odbędzie się w Marechal Mallet Zjazd nauczycieli całego okręgu malletańskiego.

— W czerwcu odbędzie się Zjazd nauczycieli, pracujących w munic. lapskiem i części araukaryjskiego. O terminie Zjazdu nauczyciele dostaną specjalne zawiadomienia.



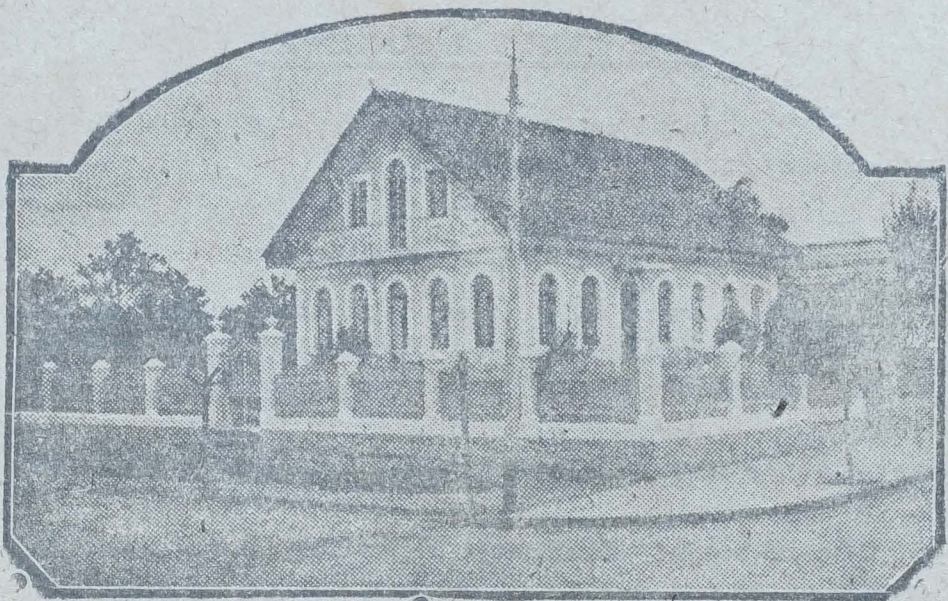
Sekretarjat Delegacji Szkolnej zawiadamia, że organizuje sieć bibliotek ruchomych w Brazylii. Każda miejscowość, gdzie zbierze się gromadka chętnych, którzy złożą 120\$000, uzyska szafkę z oprawnymi książkami, którą po pewnym czasie będzie mogła wymienić z inną miejscowością. W ten sposób, za drobną kwotę 120\$000, będzie można przeczytać setki książek i wreszcie jedną szafkę otrzymać na własność. Zbierajcie pieniądze! Organizujcie biblioteczki!

Pieniądze należy nadsyłać do Konsulatu B. P. w Kurytybie, caixa 33.



Szkoła Polska Tow. «Odrodzenie» w Ponta Grossa poszukuje od 1 sierpnia (ew. od 15 lipca) nauczyciela.

Pożądana znajomość języka portugalskiego. W razie nieznajomości tegoż, wynagrodzenie stosunkowo mniejsze. Szczegółowe warunki do omówienia na miejscu. Zwracać się do p. Tadeusza Straszewskiego — Ponta Grossa,
— Caixa postal 174. —



Klinika Chirurgiczna rodaka naszego
profesora i doktora

ANTONIEGO RYDYGIERA

w Kurytybie, przy Avenida 7 de Setembro, 69
(narożnik — esquina rua Ratcliffe).

Mieści się, jak klisza powyższa wskazuje, w domku miłym i wesołym, pełnym światła, oddalonym nieco od ulicy. Willa ta nadaje się na dom dla chorych, których łatwo można odwiedzać, gdyż tramwajowy przystanek znajduje się obok domu. Transport chorych do kliniki bardzo ułatwiony, gdyż wszystkie ulice są pięknie brukowane, a z jednej strony willi można spokojnie i długo przystanąć z wozem. Dr. Antoni Rydygier, operator europejskiej sławy, którego dyplomy lekarskie, uznał i zatwierdził uniwersytet w Kurytybie, przyjmuje chorych, których stan wymaga zabiegów, lub operacji chirurgicznej. Chorych przyjmuje albo do własnej kliniki, albo też na wezwanie udaje się do domów. **Porad lekarskich udziela codziennie od godziny 3—5.** Klinika, wewnątrz czysta i schludna, zaopatrzona jest w najnowsze przyrządy lekarskie i aparat Roentgena.